

Manewry Pułków Górskich

Data publikacji: 24.02.2014 14:40

W piątek, 21 lutego, na górę Chełm zjechali miłośnicy historii na "V Manewry Pułków Górskich". W tym roku gospodarzem imprezy był 4 Pułk Strzelców Podhalańskich z Cieszyna.

□
- **Impreza nawiązuje do tradycji zimowych manewrów, jakie obowiązkowo odbywały przedwojenne jednostki podhalańczyków** – wyjaśnia Krzysztof Neścior prowadzący Muzeum 4 Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie.

W sobotę rozpoczęło się strzelanie z broni historycznej na strzelnicy w Goleszowie. Uczestnicy mogli strzelić z ponad 30-stu rodzajów broni palnej, która używana była w różnych epokach, a także współczesnej. Na miejscu urządzono sztab polowy pułku, kuchnię polową, wystawę broni czarnoprochowej. W strzelaniu wzięło udział ponad stu uczestników z południa Polski. Przyjechały m.in. grupy rekonstrukcji historycznej 1 PSP z Nowego Sącza, 1 Brygady Pancерnej, Batalionu Obrony Narodowej „Oświęcim”, Batalionu Obrony Narodowej „Żywiec”, 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej, 6 Pomorskiej Dywizji Powietrznodesantowej, żołnierze 18 batalionu Powietrznodesantowego, weterani Wojska Polskiego i Policji, uczniowie Technikum Logistycznego w Cieszynie ZDZ Katowice. - **Poprzez takie imprezy chcemy przypominać oraz utrwać pamięć o Wojsku Polskim, naszej wojskowej tradycji, barwie i broni. Poza tym każdy uczestnik ma okazję wysłuchać prelekcji tematycznych ściśle związanych z naszą historią** - mówi Krzysztof Neścior, główny organizator imprezy.

Strzelanie na 3 stanowiskach strzeleckich trwało całe do południa. O 13.00 kuchnia pułkowa rozpoczęła wydawanie posiłku, a w budynku strzelnicy mistrz polski w broni czarnoprochowej Pan Wojciech Jasiok wygłosił prelekcję o broni czarnoprochowej w XIX wieku. Następnie odbyły się zawody o Puchar pułków górskich strzelaniu na celność z karabinu Mosin na odległość 100 m. W tym roku puchar został w Cieszynie. Najlepszy wynik uzyskali bowiem strzelcy z 4PSP. Po strzelaniu uczestnicy przemaszerowali do bazy na górze Chełm, gdzie o 17.30 prelekcje „Tradycje lotnicze na Śląsku Cieszyńskim” wygłosił mgr Grzegorz Kasztura. Temat prelekcji nie był przypadkowy, gdyż na tej górze znajdowała się bowiem słynna szkoła szybowcowa. Uczestnicy manewrów na Chełmie zostali aż do niedzieli.

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ>>>](#)

(indi)